

**W** dniu sesji przed Nowym Ratuszem w Gdańsku zebrali się przeciwnicy i zwolennicy prywatyzacji zakładu. Gorąco było również w samym ratuszu, gdzie radni przez kilka godzin dyskutowali nad sprzedażą udziałów GPEC. W końcu – głównie głosami rajców Platformy Obywatelskiej – Rada Miasta udzieliła niemieckiemu inwestorowi zgody na nabycie większościowego pakietu w GPEC. Proces prywatyzacyjny tego przedsiębiorstwa rozpoczął się w 2000 roku, kiedy to został zorganizowany pierwszy przetarg na sprzedaż 51% akcji za 105 milionów złotych. Przetarg ten został unieważniony z powodu braku zainteresowania nabyciem udziałów spółki.

Proces prywatyzacyjny gdańskiego dystrybutora energii zakończył się dopiero po trzech latach, kiedy niemiecka spółka nabyła prawie 75-procentowy pakiet jego akcji za 184 miliony złotych. Zobowiązała się jednocześnie do zainwestowania w modernizację zakładu i podniesienia jego kapitału własnego o 60 milionów złotych w najbliższym czasie i o kolejnych 384 milionów złotych do roku 2012.

W tej chwili gdańska spółka przynosi straty i zalega miliony złotych Elektrociepłowni Wybrze-

# Prywatyzacja GPEC-u

*Rada Miasta Gdańska zgodziła się na majowej sesji na sprzedaż części udziałów Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej niemieckiemu inwestorowi Stadtwerke Leipzig z Lipska. Za sprzedażą 75 proc. udziałów przedsiębiorstwa głosowało 17 radnych, 15 sprzeciwiło się tej transakcji.*

że, należącej do francuskiego inwestora EDF, który dostarcza 92% ciepła GPEC.

- Sprzedaż GPEC jest nie tylko zastrzykiem gotówki dla miasta i znakiem dla innych inwestorów, że Gdańsk jest miejscem, gdzie warto inwestować. Zwiększa również bezpieczeństwo energetyczne miasta – podkreśla prezydent Gdańska Paweł Adamowicz.

Niemiecki inwestor zapowiedział bowiem, że jednym z głównych jego celów będzie zapewnienie zróżnicowania dostaw energii ciepłej dla GPEC.

Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zatrudnia obecnie 570 osób. Wszyscy pracownicy uzyskali od niemieckiego inwestora zapewnienie zatrudnienia – nawet do 9 lat. Wynagrodzenie ma zostać utrzymane na poziomie 2,5% powyżej inflacji. Pracownicy otrzymają również „znaczną pre-

mię prywatyzacyjną”. Jedną z ważniejszych rzeczy, którą udało się wynegocjować z niemieckim kontrahentem, jest ograniczenie obrotu udziałami. Stadtwerke Leipzig bez zgody Miasta Gdańska nie będzie zbywać, zastawiać, bądź w inny sposób obciążać na rzecz osób trzecich udziałów GPEC. ■

*Przedsiębiorstwo Stadtwerke Leipzig jest już od kilku lat obecne na polskim rynku. W 2001 roku kupiło 75% udziałów w Zakładzie Energetyki Ciepłej w Tczewie, w Starogardzie Gdańskim posiada 40 proc. udziałów w lokalnym przedsiębiorstwie ciepłowniczym. Obecnie stara się też o kupno Zespołu Elektrociepłowni Poznańskich oraz zakładu w Łodzi.*

## Plaże czekają

*Gdańskie plaże są przygotowane do sezonu letniego. Specjalna komisja powołana przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, w skład której weszli przedstawiciele sanepidu, Urzędu Miejskiego i MOSiR, sprawdziła czystość gdańskich plaż i oceniła ich stan na bardzo dobry.*

**P**ozimowe sprzątnięcie liczącego 23 km piaszczystego kawałka brzegu morskiego od ujścia Wisły w Świbnie aż po granicę z Sopotem trwało od 15 kwietnia do 15 maja. Potem przyszła kolej na ocenę tego, co zrobiono. Kontrolą objęto plaże w Świbnie, na Wyspie Sobieszewskiej, Stogach, w Brzeźnie (rejon al. gen. Hallera) i przy molo oraz w Jelitkowie. Komisja stwierdziła, że

wszędzie plaża, po mechanicznym i ręcznym sprzątnięciu, jest czysta, piasek przesiany. Nie ma też zastrzeżeń do stanu dojść. Ustawiono również, wyłożone workami foliowymi, kosze na śmieci.

Sprzątnięciem plaż miejskich w Gdańsku zajmuje się firma BROMIX s.c. Zgodnie z umową czyści je codziennie, od 15 kwietnia aż do 15 października, mechanicznie i w razie potrzeby ręcznie. W pozostałym okresie sprzątnięcie odbywa się na polecenie MOSiR maksymalnie do czterech razy w miesiącu. Co miesiąc też specjalnie powoływana przez MOSiR komisja sprawdza, czy firma należycie wywiązuje się ze swoich obowiązków.

Sezon nad wodą rozpocznie się 18 czerwca br. Do tego czasu, w razie upałów, dozorowana będzie plaża przy brzeźnieńskim molo w weekendy przypadające 31 maja i 1 czerwca, a następnie 7 i 8 czerwca oraz 14 i 15 czerwca. Koszty pokryje MOSiR z własnych środków. ■